



Kraków pamięta o 60. rocznicy Rewolucji Węgierskiej

2016-10-28

Wieczorem 23 października 2016 r. - w dniu węgierskiego święta narodowego - Kładka o. Bernatka i Kraków Tauron Arena rozbłyły barwami węgierskiej flagi. Podświetlenie krakowskich obiektów miało przypomnieć o doniosłych wydarzeniach węgierskiej historii, podkreślając jednocześnie więzy partnerstwa łączące Kraków oraz węgierskie miasta Budapeszt i Pecz.

Krwawo stłumione powstanie węgierskie 1956 roku to wyjątkowo ważna karta historii Europy. Wydarzenie to miało ogromny wpływ na świadomość Europejczyków i stało się głosem wszystkich narodów zamkniętych w granicach Układu Warszawskiego.

W 1956 r. cała Polska wpatrzona była w walczący Budapeszt. W Krakowie, już kilkanaście godzin po tym, jak do miasta dotarły wiadomości o powstaniu i sowieckiej interwencji – do stacji krwiodawstwa zgłosiły się setki osób. Krakowianie ruszyli tłumnie oddawać krew dla ofiar walk. Na wiecach studenckich, w zakładach pracy, instytucjach, w redakcjach gazet zbierano pieniądze na pomoc Węgrom. Teatry przeznaczały na to wpływy ze spektakli, a MPK wprowadziło 5 groszowy dodatek do biletów. Ulicami miasta przeszła wielotysięczna demonstracja. Na czele pochodu niesiono flagę węgierską przepasaną kirem. Robotniczy studencki komitet pomocy dla Węgier zaapelował do mieszkańców o zbiórkę pieniędzy na leki, żywność, materiały opatrunkowe. Transport, który wyruszył 10 dni później liczył 55 ton żywności.

Na znak pamięci o tych doniosłych wydarzeniach oraz przyjaźni z węgierskimi miastami partnerskimi – Budapesztem i Peczem – 23 października krakowskie obiekty zostały podświetlone w barwach węgierskiej flagi.